

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2012r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: asystent sędziego Adam Zaborski

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2012r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:

„W przypadku naruszenia przez Korzystającego z lokalu obowiązków określonych w § 3 niniejszej umowy, Przedsiębiorstwo może odciąć dostawę wody do lokalu.”.

II. Zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. na rzecz (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. Poleca pobranie kasie Sądu Okręgowego w Warszawie od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z..

SSO Bogdan Gierzyński

XVII AmC 3805/10

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2010 roku powód – (...) z siedzibą w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazania wykorzystywania przez pozwanego – „Przedsiębiorstwo (...) w Z.” Sp. z o.o. z siedzibą w Z. (dawniej: Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.) w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:

„W przypadku naruszenia przez Korzystającego z lokalu obowiązków określonych w § 3 niniejszej umowy, Przedsiębiorstwo może odciąć dostawę wody do lokalu.”.

Powód wniósł ponadto o wydanie wyroku zaocznego zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności w przypadkach prawem przewidzianych, wydanie wyroku uwzględniającego powództwo w całości na posiedzeniu niejawnym stosownie do treści art. 479¹⁷ § 1 k.p.c., rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda, bądź jego

pełnomocnika oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że przy prowadzeniu działalności gospodarczej pozwana posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne.

W ocenie powoda, przedmiotowe postanowienie stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną. Zdaniem powoda, wzorzec umowy stosowany przez pozwanego jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów.

W opinii powoda zakwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż narusza art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2011 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Pozwany w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Pozwany wniósł nadto o połączenie do wspólnego rozpoznania przez Sąd spraw oznaczonych sygnaturami akt: XVII AmC 3804/10, XVII AmC 3805/10 i XVII AmC 3806/10 na podstawie art. 219 k.p.c.

Pozwany zgłosił zarzut niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej i wskazanie błędnej jej siedziby.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w dacie wniesienia pozwu posługiwał się wzorcem umowy, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie. Wskazał, że wcześniej wprowadził do obrotu prawnego wzorzec aneksu do wcześniejszego wzorca, który został ustalony w miesiącu maju 2010 roku. W ocenie pozwanego, w dacie wniesienia pozwu upłynął już 6-miesięczny termin, o którym mowa w art. 479³⁰ k.p.c. Jego zdaniem termin ten bowiem należy liczyć od daty wprowadzenia wzorca aneksu do umowy.

Powód w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2011 roku podtrzymał w całości wszystkie żądania pozwu.

Na rozprawie w dniu 21 maja 2012 roku zarówno Prezes Zarządu pozwanej spółki (...), jak również Prokurent pozwanej spółki (...) oświadczyli, że od dnia 9 lipca 2011 roku spółka nie stosuje już wzorca umownego zawierającego zakwestionowane przez powoda postanowienie.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – „Przedsiębiorstwo (...) w Z.” Sp. z o.o. z siedzibą w Z. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie świadczenia na rzecz konsumentów usług polegających na zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków.

Bezsporne jest, że do dnia 9 lipca 2010 roku pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Umowa Nr”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: „W przypadku naruszenia przez Korzystającego z lokalu obowiązków określonych w § 3 niniejszej umowy, Przedsiębiorstwo może odciąć dostawę wody do lokalu.” Pozwany na rozprawie w dniu 21 maja 2012 roku przyznał bowiem, że w dniu 9 lipca 2010 roku zaprzestał stosowania przedmiotowego wzorca umownego.

W toku postępowania sądowego pozwany nie zakwestionował, iż w stosowanym przez niego wzorcem umownym zawarte było powołane w pozwie postanowienie. Nie zaprzeczył także, aby stosował wskazane postanowienia w obrocie z konsumentami, w związku z czym powyższe okoliczności należało uznać za udowodnione w oparciu o przepis art. 230 k.p.c.

Pozwany nie zakwestionował także wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te należało uznać także za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Powyższy stan faktyczny nie był sporny między stronami i został ustalony przez Sąd w oparciu o zgodne oświadczenia stron oraz dokumenty złożone w toku prowadzonego postępowania sądowego.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało zważyć, że nie zasługuje na uwzględnienie i nie może mieć wpływu na toczące się postępowanie fakt, na który wskazywał pozwany w odpowiedzi na pozew oraz na rozprawie w dniu 21 maja 2012 roku, że w dniu 9 lipca 2010 roku zaniechał stosowania wzorca umownego zawierającego zakwestionowane przez powoda postanowienie umowne.

W myśl bowiem przepisu art. 479³⁹ k.p.c. z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. A contrario zatem przyjąć należy, że jeżeli od zaniechania stosowania wzorca przez przedsiębiorcę do dnia wystąpienia z powództwem o uznanie postanowień za niedozwolone upłynęło sześć miesięcy, to powództwo takie nie może zostać uwzględnione. Omawiany termin ma charakter terminu zawitego a jego upływ powoduje utratę uprawnienia, którego termin ten dotyczy. Z art. 479³⁹ k.p.c. wynika nadto, że powództwo, o którym mowa w art. 479³⁸ k.p.c., nie ulega przedawnieniu. Może być wytoczone, dopóki oferent stosuje wzorce umowne, natomiast roszczenie wygasa po upływie 6-miesięcznego terminu zawitego liczonego od zaniechania stosowania wzorca. Powództwo wytoczone po zaniechaniu stosowania wzorca ma na celu, aby oferent lub inny przedsiębiorca nie stosował wzorca w przyszłości.

Pozwany oświadczył, że w dniu 9 lipca 2010 roku zaniechał stosowania zakwestionowanego postanowienia. Powód wystąpił natomiast z pozwem w dniu 22 grudnia 2010 roku. Z tego też względu uznać należy, że zaniechanie stosowania przez pozwanego zaskarżonego postanowienia nie miało wpływu na bieg przedmiotowego postępowania. Powodowi przysługiwało zatem uprawnienie do zgłaszania roszczenia wynikającego z treści przepisu art. 479³⁸ k.p.c.

Wobec wskazania przez powoda w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2011 roku aktualnej firmy i adresu pozwanego, nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej i wskazanie błędnej jej siedziby.

Sąd nie uwzględnił także wniosku pozwanego o połączenie wskazanych przez niego spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 k.p.c. Sąd uznał bowiem, że połączenie spraw zgodnie z wnioskiem pozwanego w istocie nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania, a wręcz przeciwnie - może wprowadzić w nich nieład i zamieszanie. Sąd doszedł do przekonania, że oddzielne rozpoznanie wskazanych spraw nie naruszy zasady ekonomiki procesowej i nie będzie wywierać jakichkolwiek negatywnych skutków procesowych, czy też ekonomicznych dla stron procesu. Należy tylko nadmienić, że połączenie oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania a także rozstrzygnięcia na podstawie art. 219 k.p.c., nie oznacza, że takie połączenie tworzy z tych spraw jedną nową sprawę. Połączenie - podyktowane względami technicznymi i ekonomią procesową - nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1967 roku, sygn. akt I CR 158/67).

Przechodząc do oceny zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy. Należy przede wszystkim wskazać, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie na rzecz konsumenta usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, ze strony zaś konsumenta – zapłata wynagrodzenia za świadczone przez pozwanego usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Jednocześnie ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”, które to określenie odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco

ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „W przypadku naruszenia przez Korzystającego z lokalu obowiązków określonych w § 3 niniejszej umowy, Przedsiębiorstwo może odciąć dostawę wody do lokalu.” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W niniejszej sprawie konieczna stała się analiza przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 roku, Nr 123, poz. 858 ze zm.). Zgodnie z zapisem art. 6 powołanej ustawy dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. Z kolei w myśl art. 8. ust 1 przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne może odciąć dostawę wody lub zamknąć przyłącze kanalizacyjne, jeżeli:

- 1) przyłącze wodociągowe lub przyłącze kanalizacyjne wykonano niezgodnie z przepisami prawa;
- 2) odbiorca usług nie uiścił należności za pełne dwa okresy obrachunkowe, następujące po dniu otrzymania upomnienia w sprawie uregulowania zaległej opłaty;
- 3) jakość wprowadzanych ścieków nie spełnia wymogów określonych w przepisach prawa lub stwierdzono celowe uszkodzenie albo pominięcie urządzenia pomiarowego;
- 4) został stwierdzony nielegalny pobór wody lub nielegalne odprowadzanie ścieków, to jest bez zawarcia umowy, jak również przy celowo uszkodzonych albo pominiętych wodomierzach lub urządzeniach pomiarowych.

Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w art. 8 ust 1 enumeratywnie określa zatem sytuacje, których zaistnienie dają przedsiębiorcy wodno-kanalizacyjnemu prawo odcięcia dostawy wody lub zamknięcia przyłącza kanalizacyjnego. Przepis ten należy wyklądać ściśle i nie ma możliwości rozszerzania podstaw odcięcia lub zamknięcia na inne sytuacje nieokreślone wyraźnie w przedmiotowym przepisie.

Należy także podkreślić, że usługi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, ze względu na ich niezbędność dla zaspokajania potrzeb życiowych usługobiorców, mają charakter szczególnych usług użyteczności publicznej. Winny więc być one świadczone w sposób powszechny i ciągły. Mając to na uwadze zasadnym jest przyjęcie, iż w sytuacjach uregulowanych w art. 8 ust 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę ustawodawca dopuszcza jedynie możliwość odcięcia przez przedsiębiorcę wodno-kanalizacyjnego dopływu wody lub zamknięcia przyłącza i nie jest możliwe, aby wskazanemu przedsiębiorcy przysługiwało inne, dalej idące uprawnienie, w tym zwłaszcza prawo do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Odcięcie wody lub zamknięcie przyłącza kanalizacyjnego jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacjach określonych w przepisie art. 8 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Zatem, w umowach z konsumentami o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, świadczeniodawca (przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne) działa bezprawnie jeżeli w sytuacjach określonych w art. 8 ust 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę przewiduje uregulowanie zdecydowanie mniej korzystne dla konsumenta niż wynika to z powołanego, powszechnie obowiązującego przepisu prawa. A takim mniej korzystnym uregulowaniem jest z pewnością zakwestionowany przez powoda zapis wzorca umownego. Pozwany zastrzegł w nim bowiem możliwość odcięcia dostaw wody w sytuacji naruszenia przez konsumenta obowiązków określonych w § 3 Umowy. Do obowiązków tych należą m.in. terminowe regulowanie należności związanych z realizacją umowy, montaż, utrzymywanie i wymiana wodomierza-podlicznika, natychmiastowe powiadomienie o niesprawności lub uszkodzeniu wodomierza-podlicznika oraz zerwaniu plomb, umożliwienie uprawnienia przedstawicielom Przedsiębiorcy wstępu do lokalu. Z porównania zatem przedmiotowej klauzuli z treścią wskazanego wyżej przepisu art. 8 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków bezsprzecznie wynika, że na podstawie kwestionowanego zapisu umownego stosowanego przez pozwanego może on odciąć dostawę wody w sytuacji

wystąpienia innych okoliczności aniżeli wynika to z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa regulujących te kwestie. W ocenie Sądu, działanie pozwanego polegające na wprowadzeniu spornej klauzuli do wzorca umowy stosowanego w obrocie z konsumentami należy uznać za niedopuszczalne, gdyż jest sprzeczne zarówno z przepisem art. 8 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, jak też zasadami współżycia społecznego.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że umieszczenie we wzorcu umownym stosowanym w kontaktach z konsumentami klauzuli o treści wskazanej w pozwie prowadzi w ocenie Sądu do bezprawnego przyznania sobie przez pozwanego uprawnień do zaprzestania świadczenia usług na rzecz konsumentów w zakresie szerszym, niż to wynika z obowiązujących przepisów prawa. Prowadzi to tym samym do sytuacji nieuzasadnionego uprzywilejowania przedsiębiorcy, który de facto uzyskuje możliwość rozszerzenia zasad prowadzenia swojej działalności gospodarczej kosztem naruszenia interesów konsumenta.

W ocenie sądu przedmiotowa klauzula narusza normy dobrych obyczajów jakie powinny występować w relacjach przedsiębiorca - konsument. Powoduje bowiem po stronie konsumenta dezinformację co do uprawnień istniejących po stronie przedsiębiorcy. Postanowienie to w istocie zmierza do wykorzystania niewiedzy konsumenta co do istniejących regulacji prawnych w tym zakresie. Tymczasem do obowiązków przedsiębiorcy, jako profesjonalisty, należy formułowanie postanowień umownych w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta, w szczególności zaś w sposób zgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z utrwaloną wykładnią do naruszenia interesu konsumenta dochodzi między innymi poprzez spowodowanie doznania przez konsumenta zawodu, wprowadzenie go w błąd i nierzetelne traktowanie. Zdaniem Sądu, naruszenie interesu konsumenta osiąga w tym przypadku stopień intensywności, który należy uznać za rażący. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanego na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Należy jedynie wskazać, że ponieważ powód wygrał sprawę w całości zastosowanie znajduje w tym przypadku art. 98 i 99 k.p.c., z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.